

Sygnatura akt II AKa 8/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2017 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu** II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Wiesław Pędziwiatr

Sędziowie: SSA Jerzy Skorupka (spr.)

SSA Zdzisław Pachowicz

Protokolant: Beata Sienica

przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej Urszuli Piwowarczyk - Strugały

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2017 r.

sprawy **E. W.**

### **o zadośćuczynienie**

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawcę

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 3 listopada 2016 r. sygn. akt III Ko-o 11/16

**I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;**

**II. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z 3 listopada 2016 r., III Ko 11/16, na podstawie art. 8 ust. 4 ustawy z dnia 23.2.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego zasądził od Skarbu Państwa na rzecz E. W. 10.000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia za niesłuszne tymczasowe aresztowanie w okresie od dnia 23.4.1983 r. do 24.6.1983 r., a dalej idące żądanie wnioskodawcy oddalił.

Wyrok ten zaskarżył apelacją pełnomocnik E. W. adw. O. P. w części dotyczącej oddalenia dalszego zadośćuczynienia ponad kwotę 10.000 zł., zarzucając wyrokowi:

1. naruszenie przepisów postępowania (sprzeczną z zasadami logiki, doświadczeniem życiowym i powszechnie znanymi faktami ocenę dowodów oraz brak wyjaśnienia, dlaczego sąd uznał jedne dowody za bardziej wiarygodne od innych, tj. art. 7 KPK, art. 168 KPK i art. 424§1 KPK), co doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych na temat przebiegu i następstw niesłusznego aresztowania objętego wnioskiem, w szczególności, że:

a. E. W. nie doznał cierpień związanych z wybicciem zębów, zaburzeniami układu pokarmowego na skutek ciężkiego pobicia i nieudzielenia mu pomocy medycznej oraz, że nie doszło do szczególnego udręczenia wnioskodawcy,

b. długi okres szykan i uniemożliwienia podjęcia zatrudnienia po wyjściu z aresztu nie wpłynął na obecną złą sytuację finansową wnioskodawcy,

c. E. W. nierzetelnie opisał swoje cierpienia i swoją trudną sytuację finansową.

2. obrazę prawa materialnego, tj. art. 8 ust. 1 w zw. z ust. 4 ustawy lutowej poprzez niepełną interpretację względów słuszności i przesłanek miarkowania zadośćuczynienia, przy czym naruszenie prawa materialnego nie wynika z błędnych ustaleń faktycznych.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienia zgodnie z wnioskiem.

### ***Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zważył, co następuje.***

Apelacja jest niezasadna.

Odnosnie do pierwszego zarzutu w apelacji stwierdza się, że zapisy w dokumentacji medycznej zostały sfalszowane, gdyż bezprawne działalnie funkcjonariuszy milicji wymagało zatuszowania. Sąd nie podważył twierdzeń wnioskodawcy o pobiciu przez milicjantów, choć nie znalazło ono odzwierciedlenia w protokole przesłuchania. Doświadczenie życiowe sędziego oraz fakty historyczne powszechnie znane na temat zbrodniczych metod przesłuchiwanie opozycjonistów, odzwierciedlone w opracowaniach IPN powinny doprowadzić do wniosku, że akta aresztowe zostały sfalszowane dla ukrycia bezprawnych działań funkcjonariuszy bezpieki. Poza tym, wstawienie sztucznej szczęki po 10 latach od wybicia zębów wnioskodawcy, nie pozbawia jego słów wiarygodności. Wnioskodawca wskazywał w ten sposób na związek wybicia zębów w trakcie bezprawnego aresztowania z potrzebą wstawienia sztucznej szczęki. Okoliczność ta obrazuje też trudną sytuację finansową wnioskodawcy.

Zważyć zatem należy, że poznanie rzeczywistości polega na odtworzeniu faktów ważnych dla związanych z nimi konsekwencji prawnych. Środkiem do poznania tych faktów są dowody. Organ procesowy, w tym sąd odwoławczy na dowodach opiera swoje ustalenia dotyczące przedmiotu procesu i dokonuje oceny, czy okoliczności relewantne dla rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu w rzeczywistości miały miejsce. Oceniając dowody sąd związany jest dowodami, które w sprawie zostały przeprowadzone. Związanie to ma dwa wymiary. Po pierwsze, organ procesowy nie może pominąć któregośkolwiek z przeprowadzonych dowodów. Po drugie, nie wolno mu w swoich ocenach kierować się dowodami, które nie zostały przeprowadzone (Zob. A.Gaberle, Dowody w sądowym procesie karnym, Kraków 2007, s. 239). Związanie sądu przeprowadzonymi dowodami jest równoznaczne z uwzględnieniem ich treści. Sądowi nie wolno więc „wkładać w usta” osoby przesłuchiwanej słów przez nią niewypowiedzianych lub przekreślać jej wypowiedzi. Nie wolno też domniemywać ze słów osoby przesłuchiwanej faktów, które z nich nie wynikają. Wszelkie niejasności wypowiedzi powinny zostać usunięte w czasie przesłuchania przez zadanie stosownych pytań, „nie można zaś na niedopowiedzeniach budować wersji zdarzeń, bo nie sposób takiej wersji uznać za udowodnioną” (Zob. A.Gaberle, tamże, s. 239). Gdyby sądowi wolno było oceniać przeprowadzone dowody wybiórczo, groziłoby to niebezpieczeństwem ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia pod z góry założoną tezę. Taki sposób procedowania nie służyłby dokonywaniu ustaleń zgodnych z rzeczywistością, a byłyby rażąco dowolny.

Mając na względzie powyższe uwagi stwierdzić należy, że wnioskowa swoje przekonanie o sfalszowaniu akt aresztowych buduje na tzw. „prawdzie historycznej”, a nie na dowodach. W rozpoznawanej sprawie nie przeprowadzono bowiem dowodów potwierdzających fakt sfalszowania wymienionych akt. Ustalenia sądu a quo dokonane na podstawie zapisów książki zdrowia wnioskodawcy uzyskanej z IPN (k. 5-21) nie są zatem dotknięte błędem dowolności (s. 13-15 uzasadnienia wyroku). Zarzut apelacji sformułowany w punkcie 1 lit. a, okazał się więc niezasadny. Natomiast, odnośnie do kwestii „powszechnie znanych zbrodniczych metod przesłuchiwanie opozycjonistów” należy mieć na względzie, że sąd pierwszej instancji ustalił, że wnioskodawca będąc przesłuchiwany w Komendzie Wojewódzkiej Milicji we W. był bity pięściami po twarzy, przewracany na podłogę i kopany, uderzony o ścianę. Przesłuchujący milicjanci grozili mu pozbawieniem życia przystawiając pistolet do ciała. Sąd pierwszej

instancji jednoznacznie też stwierdził, że tymczasowe aresztowanie wnioskodawcy pozostawało w bezpośrednim związku z prowadzoną przez niego działalnością opozycyjną.

Dalej wskazuje się w apelacji, że sąd a quo niezasadnie oddzielił skutki ekonomicznych represji E. W. związanych z jego tymczasowym aresztowaniem od skutków, które wystąpiły później, w tym „trwających do dziś trudności finansowych”. Rzekome błędy popełnione przez sąd meriti apelujący łączy jednak z krzywdą wnioskodawcy i żądaniem zadośćuczynienia. Zważyć więc należy, że szkoda (także o charakterze niemajątkowym) powinna wynikać **bezpośrednio** z niesłusznego wykonania tymczasowego aresztowania (zatrzymania lub środka przymusu). W związku z tym słusznie uznaje się, że „**na wysokość (...) odszkodowania nie mogą mieć wpływu wszelkie możliwe następstwa toczącego się postępowania karnego**, jak np. jego długotrwałość, pozostawanie wnioskodawcy w niepewności co do swojej sytuacji prawnej, czy też wszelkie trudności w codziennej egzystencji **powstałe już po uchyleniu tymczasowego aresztowania**” (wyr. SN z 12.10.2011 r., III KK 84/11, OSNwSK 2011, Nr 1, poz. 1816). Owa bezpośredniość nie musi oznaczać ograniczenia szkody wyłącznie do skutków powstałych na skutek fizycznego pozbawienia wolności i tylko w czasie jego trwania. Rzeczne skutki mogą wykraczać poza moment zwolnienia wnioskodawcy z aresztu, choćby w związku z pogorszeniem jego stanu zdrowia czy utratą zatrudnienia, nie tracąc przymiotu bezpośredniości (zob. wyr. SN z 11.4.2007 r., V KK 227/06, Prok. i Pr. – wkł. 2007, Nr 12, poz. 21). Szkoda lub krzywda, będąca następstwem niesłusznego tymczasowego aresztowania powinna pozostawać w adekwatnym związku przyczynowym z niesłusznym wykonaniem tego środka.

Mając na względzie wymienione uwagi zgodzić się należy z sądem pierwszej instancji, że wnioskodawca nie wykazał, że szkoda w postaci „trwających do dziś trudności finansowych” ma związek ze stosowanym wobec niego środkiem przymusu procesowego. Nie można przy tym tracić z pola widzenia, że zadłużenie wnioskodawcy w wysokości 120.000 zł., a więc kwoty tożsamej z kwotą żądanego zadośćuczynienia, ma związek z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą.

Niezasadny jest zarzut sformułowany w punkcie 2 apelacji. Sąd a quo prawidłowo zastosował przepisy art. 8 ust. 1 i 4 ustawy lutowej, dokonując prawidłowej wykładni tych przepisów, uwzględniającej także cel tej ustawy. Z tytułu oczywiście niesłusznego tymczasowego aresztowania w okresie od 23 kwietnia do 26 czerwca 1983 r. wnioskodawca uzyskał zadośćuczynienie w wysokości 21.000 zł., na podstawie prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 10.11.2015 r., III Ko 4/15. Z prawidłowych ustaleń sądu wynika, że okoliczności dotyczące pozbawienia wolności E. W. w okresie od 23 kwietnia do 26 czerwca 1983 r. przedstawione we wniosku z 20.3.2016 r. o zadośćuczynienie na podstawie ustawy lutowej oraz podane przez niego na rozprawie w niniejszej sprawie są tożsame z okolicznościami, które zostały uwzględnione przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu w wyroku z 10 listopada 2015 r. Postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie nie potwierdziło zaś wybicia wnioskodawcy zębów, spowodowania zaburzeń układu pokarmowego i nieudzielenia mu pomocy medycznej. Pomimo to, sąd meriti powodując się na względy słuszności zasądził na rzecz wnioskodawcy dodatkowo 10.000 zł.

Z wymienionych względów orzeczono, jak na wstępie.

**SSA Jerzy Skorupka SSA Wiesław Pędziwiatr SSA Zdzisław Pachowicz**